Aktualna informacja dla marynarzy. Nadal obowiązuje zwolnienie z kwarantanny po powrocie ze statku – stan na dzień 13-09-2021 r

Informujemy, iż nadal z obowiązku kwarantanny niezależnie od kierunku podróży w ramach wykonywania czynności zawodowych nie muszą odbywać marynarze, rybacy oraz inni członkowie załóg statków morskich oraz statków żeglugi śródlądowej, a także serwisanci statków oraz inspektorzy administracji morskiej lub uznanych organizacji w celu wykonania inspekcji.

Źródło: www.omk.org.pl

Informacja o ograniczeniach i procedurach w podmianach załóg w portach na świecie.

W portach na całym świecie, obowiązują ograniczenia, środki bezpieczeństwa i procedury które cały czas się zmieniają w związku z dynamiką rozwoju pandemii.
Poniżej przekazujemy link do aktualizowanej mapy z zaznaczeniem części świata, Państwami i ograniczeniami związanymi z podmianami załóg.
Udostępniona jest na stronie UKP&I Club www.ukpandi.com.

http://geollectcoronavirusdashboard.com.s3-website.us-east-2.amazonaws.com/

Źródło: www.omk.org.pl

Marynarski rynek pracy w latach 2021-2026.

Raport BIMCO z 2021 roku zwany inaczej MANPOWER REPORT, zawiera istotne informacje związane z zawodem marynarza i uwzględnia negatywne skutki pandemii COVID. Przekazane zapowiedzi dotyczą 1.89 miliona marynarzy pracujących na blisko 74 000 statków na całym świecie, Zawiera on analizę zapotrzebowania na zasoby ludzkie oraz jego obecne możliwości przez okres kolejnych 5 lat.
Raport jest skierowany w szczególności do armatorów, agencji crewingowych oraz szkolnictwa morskiego aby na czas dostosowały swoje działania, a jego główne wnioski to:

- od 2015 roku zapotrzebowanie na oficerów wzrosło o 11 %,
- jeżeli możliwości szkoleniowe i kadrowe pozostaną na obecnym poziomie to do roku 2026 przewiduje się brak 26 000 oficerów na rynku pracy,
- zapotrzebowanie rynkowe do 2026 roku to blisko 90 000 dodatkowych oficerów,
- wśród oficerów największe zapotrzebowanie jest na oficerów z działów technicznych poziomu zarządzania,
- istnieje potrzeba właściwej wiedzy i umiejętności wśród marynarzy w związku z dekarbonizacją w żegludze oraz postępującą digitalizacją,
- rynek oczekuje zwiększenia udziału kobiet w pracy na morzu. Pomimo, iż od 2015 roku ilość Pań, wykonujących pracę na statkach wzrosła o 48% to nadal jest to zaledwie 1.28% globalnego runku pracy,
- pandemia spowodowała, iż znaczna liczba marynarzy zrezygnowała z kariery na morzu, co przyczyniło się do tego, iż osoby „wytrwałe" zostają na morzu do późniejszych lat swojego życia.

Źródło: www.omk.org.pl

Boom w inwestycjach tonażowych. Analiza rynku tonażowego.

Z rynku spływały kolejne elektryzujące informacje na temat inwestycji w tonaż. Wielkie zamówienia omijały jednak w większości przypadków europejski rynek stoczniowy, lokując się głównie na Azji. Nieustannie w kolejnych tygodniach bardzo dobre warunki panowały na rynku recyklingu okrętowego.
Utrzymanie cen USD 600 za tonę statku pustego, a nawet powyżej tego poziomu, było bardzo widoczne. Jednakże dopływ tonażu na rynek złomowania był nadal niezbyt duży. Te wszystkie czynniki powodują, iż analitycy rynkowi mówią o odradzaniu się rynku stoczniowego po gwałtownej zapaści zamówień, która miała miejsce w zeszłym roku. Z drugiej strony w ostatnich tygodniach na rynku frachtowym i czarterowym obserwowano nieznaczne trendy spadkowe. Czy te informacje wpłyną na aktualną politykę inwestycyjną armatorów i inwestorów żeglugowych? Zdaje się, że jak na razie nie i ten trend rozwojowy powinien być kontynuowany.

Rynek masowców

Na rynku japońskim poinformowano o zamówieniu w stoczni Nihon Shipyard jednostki o napędzie „LNG dual fuel" klasy Newcastlemax o nośności 210 tysięcy ton przez każdego z konsorcjantów: JFE Steel, MOL, K-Line i NYK. Międzynarodowe źródła shipbrokerskie podawały również informacje na temat zamówienia przez armatora Safe Bulkers trzech jednostek Kamsarmax o nośności 82 tys. ton w japońskiej stoczni z planowaną dostawą pierwszej z nich w czwartym kwartale 2023 roku oraz dwóch pozostałych w pierwszym kwartale 2024 roku. Mniej więcej w tym samym czasie Orix Maritime Corporation ogłosił zamówienie w stoczni Tsuneishi Zhoushan dwóch jednostek masowych o DWT 66 tysięcy każda z planowanymi okresami dostaw w 2023 roku.
W tygodniu 34 odnotowano między innymi dwa zamówienia 63-tysięczników Ultramax w jednej ze stoczni chińskich.
Również na rynku masowym sprzedaży statków używanych, pomimo okresu wakacyjnego w większości krajów świata całkiem sporo się działo. Ilości jednostek zmieniających swoich właścicieli rosły, porównując dane z aktualnego okresu do wcześniejszego roku.
I tak w tygodniu 32 właścicieli zmieniło 6 masowców o łącznej wartości ponad 137 mln USD. W kolejnym tygodniu były to 4 jednostki o wartości prawie 75 mln USD. Natomiast w tygodniu 34 sprzedano 2 masowce o łącznej wartości transakcyjnej około 49 mln USD.

Rynek gazowców

W stoczni Hyundai Heavy Industries poprzez tzw. proces palenia blach rozpoczęto budowę pierwszego z czterech gazowców LNG norweskiego armatora Knutsen przeznaczonego pod czarter dla PGNiG.
Poza tym na rynku odnotowano liczne zamówienia pod kątem czarteru dla Shella. Jednakże zamówień na nowe budowy gazowców do przewozu LNG było znacznie więcej. Wielkości zamawianych jednostek oscylowały wokół pojemności 174 tys. m3.
W tygodniu 34 rynek stoczniowy poinformował o dwóch zamówieniach nieznanego armatora na jednostki o pojemności 86 tys. m3 w stoczni Hyundai Samho. Obie jednostki mają być dostarczone do zamawiającego w pierwszej połowie 2024 roku.
W tym samym tygodniu o nowym zamówieniu poinformował również japoński K-Line, który w stoczni Kawasaki HI wybuduje w 2023 roku jednostkę o pojemności prawie 87 tys. m3.
Również na rynku statków używanych odnotowano kilka transakcji. Na przykład w tygodniu 33 odnotowano sprzedaż 3 jednostek gazowych LPG na kwotę transakcyjną prawie 76 mln USD.
Rynek statków wsparcia branży offshore (Offshore Support Vessels – OSV / Offshore Construction Vessels – OCV)
Pomimo bardzo dobrego rynku dla jednostek, obsługujących wiercenia podmorskie (ang. drillship) na rynku pojawiła się informacja, że Northern Drilling wystosował informację o skasowaniu zamówienia na budowę dwóch jednostek do głębokich wierceń, tzw. ultra deep water drilling ship zamówionych w stoczni Daewoo Shipbuilding & Marine Engineering Co. Ltd. (DSME). Jednostki siódmej generacji zostały anulowanie z zamówienia ze względu na opóźnienia stoczni i zerwanie opóźnionego kontraktu na wiercenia.
Rynek tzw. secondhandów odnotował natomiast 2 sprzedaże statków OSV na kwotę 16,5 mln USD w tygodniach 32 i 33 oraz 4 transakcje jednostek OSV na kwotę prawie 7 mln USD w tygodniu 34.

Rynek tankowców

W tygodniu 32 na rynku tankowców poinformowano o zamówieniu przez bliżej nieznanego armatora dwóch 50-tysięczników klasy MR. Obie jednostki mają być dostarczone w 4 kwartale 2022 roku. Również w kolejnym tygodniu stocznia Hyundai Mipo poinformowała o zamówieniu dwóch jednostek o nośności 50 tys. ton klasy MR także przez nieznanego armatora. Zamówień na nowe tankowce na świecie w ostatnich tygodniach było co najmniej jeszcze kilka.

Natomiast na rynku jednostek używanych w tygodniu 32 dokonano 4 transakcji kupna – sprzedaży tankowców. W tygodniu 33 odnotowano natomiast 2 sprzedaże na wartość 20,6 mln USD. Z kolei w następnym tygodniu były 4 sprzedaże na kwotę ponad 108 mln USD.

Źródło: gospodarka morska.pl

Pierwszy na świecie zielony terminal amoniaku zdobywa dużą dotacje rządową.

Azane Fuel Solutions, spółka joint venture stworzona przez firmę technologiczną ECONNECT Energy i firmę Amon Maritime specjalizującą się w projektach statków o zerowej emisji, otrzymała 8,6 mln euro od Norweskiej Inicjatywy Zielonej Platformy na dostarczanie ekologicznych rozwiązań do bunkrowania amoniaku.

Dwie norweskie firmy założyły spółkę joint venture w lipcu 2021 roku, aby wypełnić istniejącą lukę w łańcuchu wartości paliw amoniakalnych.

Partnerzy projektu opracują i zademonstrują sieć bunkrowania paliwa amoniakowego dla statków, umożliwiającą opłacalną i bezpieczną dystrybucję, przechowywanie, przesyłanie i wykorzystanie amoniaku jako paliwa bezwęglowego.

– Rząd norweski ustanowił program „Inicjatywa Zielonej Platformy", aby pomóc w podnoszeniu właśnie tego typu innowacyjnych projektów. Amoniak jest ważny dla zielonej transformacji, zwłaszcza dla przemysłu żeglugowego. Będziemy hamować emisje, a nie rozwój – powiedział Sveinung Rotevatn, norweski minister klimatu i środowiska.

Nowe rozwiązania będą mogły odbierać paliwo ze statków, ciężarówek i barek w stanie schłodzonym lub ciśnieniowym i będą zoptymalizowane pod kątem statków napędzanych amoniakiem.

Kamień milowy dla projektu

Co więcej, rozwiązania te obejmują zarówno systemy lądowe, jak i pływające.

Aby zrealizować projekt, Azane Fuel Solutions pozyskała partnerów w całym łańcuchu wartości, w tym giganta przemysłowego Yara, który będzie produkować zielony amoniak.

– Ta dotacja jest ważnym kamieniem milowym dla projektu – powiedział Magnus Krogh Ankarstrand, prezes Yara Clean Ammonia. – Opracowywanie rozwiązań w zakresie bunkrowania jest kluczowym elementem układanki, aby amoniak stał się paliwem o zerowej emisji.

Azane Fuel Solutions planuje oferować swoje produkty i usługi na całym świecie i postrzega rynek północnoeuropejski jako prawdopodobny wczesny odbiorca paliwa amoniakalnego dla przemysłu morskiego.

Amoniak zyskuje na popularności i staje się prawdopodobnym faworytem czwartej rewolucji napędowej w przemyśle morskim.

Źródło: gospodarka morska.pl

Europa zwiększa efektywność technologii offshore.

Unia Europejska chce stanąć na podium w wyścigu o neutralność klimatyczną. Jedną z dróg do osiągnięcia tego celu jest opracowanie narzędzi, które mają pozwolić na znaczne obniżenie kosztów eksploatacji i konserwacji farm wiatrowych.

Utworzono konsorcjum przemysłowym składającym się z 12 uznanych i doświadczonych kluczowych graczy z 6 różnych państw członkowskich UE i 1 kraju stowarzyszonego, kierowanym przez Iberdrola Renovables Energa.

W skład konsorcjum wchodzą m.in.: Electricité De France, Adwen, Siemens Gamesa, RAMBOLL, IBM Research - Zurich, Indra, Bachmann Monitoring, i University of Strathclyde.
Partnerzy zostali dobrani w taki sposób, aby objąć cały łańcuch wartości, tworząc interdyscyplinarną grupę doświadczonych partnerów, zapewniających swoją wiedzę specjalistyczną w różnych wymaganych dziedzinach.
UE stawia przed sobą ambitny cel, by stać się światowym liderem w dziedzinie energii odnawialnej. Ponieważ jest to stosunkowo nowa koncepcja, odnawialne źródła energii nie są wykorzystywane tak efektywnie, jak mogłyby być w przyszłości, gdy już zgromadzimy odpowiednie doświadczenie. Mimo to sektor rozwija się. Na przykład morska energia wiatrowa staje się coraz bardziej konkurencyjna i zyskuje na znaczeniu jako część systemu energetycznego.
Jedną z głównych przeszkód stających na drodze do wykorzystania morskiej energii wiatrowej są wysokie koszty związane z eksploatacją i konserwacją (O&M). Koszty O&M stanowią dużą część całkowitego kosztu turbiny wiatrowej, często odpowiadając za około 30 proc. łącznego kosztu jej cyklu życia. Aby pobudzić rozwój energetyki wiatrowej w Europie, morskie farmy wiatrowe muszą stać się bardziej wydajne – rozwiązania tego właśnie problemu podjęli się uczestnicy finansowanego ze środków UE projektu ROMEO.
W projekcie ROMEO opracowywane są przydatne narzędzia, które umożliwią operatorom farm wiatrowych usprawnienie procesów decyzyjnych i przejście od zaplanowanych strategii korekcyjnych do mniej kosztownych strategii konserwacji zależnej od stanu. Zaawansowane systemy monitorowania będą mogły wykrywać kluczowe usterki w głównych elementach turbin wiatrowych. Opracowywane są również modele diagnozowania i przewidywania awarii w istniejących turbinach, co pozwoli zminimalizować czas przestojów. Interoperacyjna platforma oparta na chmurze i internecie rzeczy będzie stanowić zaawansowany system analityczny dla takich modeli diagnostycznych i prognostycznych, dzięki czemu można będzie dokładniej zrozumieć, jak zachowują się komponenty turbin w czasie rzeczywistym. W ten sposób operatorzy będą w stanie zmaksymalizować żywotność turbin oraz zminimalizować koszty eksploatacji i zarządzania.

Pilotaż na Bałtyku i Północnym

Nowo opracowana technologia zostanie w przyszłym roku przetestowana na trzech europejskich morskich farmach wiatrowych. Farma na niemieckich wodach Morza Bałtyckiego ma moc 350 MW wytwarzaną przez 70 turbin. Dwie brytyjskie elektrownie to 27-turbinowa farma o mocy 62 MW u wybrzeży północnego Yorkshire oraz 108-turbinowa farma o mocy 714 MW u wschodniego wybrzeża Wschodniej Anglii, obie położone na Morzu Północnym.
- *Projekty pilotażowe pokażą nam, na ile odnieśliśmy sukces, i umożliwią przetestowanie technologii monitorowania elementów turbin, takich jak przekładnia, łożysko główne i transformator oraz fundamenty turbiny* - dodaje.
Yanes dodaje, że testując swoje systemy na różnych farmach wiatrowych o odmiennych warunkach środowiskowych i turbinach, uczeni będą mogli udowodnić, że opracowana przez nich technologia może zostać przeniesiona na inne projekty morskie i lądowe.
- *Będzie konieczne, jeśli mamy osiągnąć ogólny cel, jakim jest zmniejszenie kosztów energii wiatrowej. Naszym celem jest zmniejszenie liczby awarii komponentów i nieplanowanej konserwacji przy jednoczesnej poprawie niezawodności* - podsumował.
Projekt ROMEO (Reliable OM decision tools and strategies for high LCoE reduction on Offshore wind) wykorzystuje szeroką wiedzę specjalistyczną 12 partnerów, w tym producentów komponentów turbin, dostawców usług, operatorów farm wiatrowych i liderów rynku IT. Faza pilotażowa ROMEO ma potrwać do zakończenia projektu w 2022 roku.

Źródło: gospodarka morska.pl

Wodór z wiatru.

Coraz częściej energia pozyskiwana z turbin wiatrowych jest wykorzystywana do produkcji i magazynowania wodoru, a to może zrekompensować przerywalny charakter odnawialnych źródeł energii (RES). Zmienność

elektrycznej mocy wyjściowej z turbin wiatrowych mogłoby stanowić wyzwanie pod względem niezawodności zasobów, gdyby energia wiatrowa stanowiła jedyne źródło elektryczności.
Nie jest tajemnicą, że energia pozyskiwana z wiatru czy słońca stwarza problemy w związku z jej zależnością od panujących warunków atmosferycznych. Farmy wiatrowe wytwarzają energię elektryczną jedynie wówczas, gdy wieje wiatr, w przypadku gdy następuje zmiana warunków meteorologicznych, trzeba korzystać ze źródeł zapasowych.
Wodór odgrywa kluczową rolę w magazynowaniu energii z nadmiaru produkcji energii elektrycznej i może być produkowany poprzez podłączenie turbin wiatrowych do elektrolizerów, które rozszczepiają wodę na atomy tlenu i wodoru. Po zmagazynowaniu wodór może być wykorzystany na późniejszym etapie do wytwarzania elektryczności z ogniw paliwowych.
Celem projektu ELYGRID (Improvements to integrate high pressure alkaline electrolysers for electricity/H2 production from renewable energies to balance the grid) było obniżenie kosztów wodoru produkowanego metodą elektrolizy sprzężonej z RES. Skoncentrowano się na elektrolizerach alkalicznych wielkości megawatowej o pojemności powyżej 0,5 MW.

Zmniejszyć koszty i zwiększyć wydajność

Partnerzy projektu postawili sobie za cel zwiększenie wydajności elektrolizerów o 20 proc. i obniżenie kosztów o 25 proc. Aby go zrealizować, z powodzeniem opracowali i przetestowali topologię nowych ogniw, o wydajności w zakresie produkcji wodoru sięgającej 70 proc. Wytwarzanie większej ilości wodoru na jednostkę objętości prowadzi do obniżenia kosztów produkcji.
Podobnie jak RES, które łączą się z siecią elektryczną za pomocą pewnego rodzaju interfejsów elektronicznych, elektrolizery wykorzystują podobną elektronikę mocy, by użyć energii sieciowej. Partnerzy projektu zaprojektowali nowe moduły elektroniki mocy połączone równolegle, aby efektywnie konwertować prąd zmienny w prąd stały potrzebny do stosów ogniw elektrolitycznych.
Powstał nowy system równoważenia instalacji, obejmujący wszystkie komponenty elektrolizera w tym samym pojemniku, tworząc w ten sposób bardziej konkurencyjny zespół elektrolizera o niższych kosztach rozruchu. Ponadto partnerzy projektu ELYGRID opracowali usprawniony system sterowania sprzężony z turbiną wiatrową. W zależności od zapotrzebowania system może albo magazynować energię, albo podawać ją do sieci elektrycznej.
Duże jednostki planowane przez zespół ELYGRID zdolne będą do produkcji potężnych ilości wodoru do zastosowań obejmujących przekształcanie energii w gaz, stosowania pojazdów zasilanych ogniwami paliwowymi i do użytku w branży przemysłowej. Wyniki projektu powinny zatem pomóc w stworzeniu gospodarki wodorowej w UE, która pozwoli zminimalizować zależność od importowanych paliw kopalnych w produkcji energii elektrycznej.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Norwedzy łączą siły, aby zbudować stacje wodorowe dla jachtów.

Od 2022 roku firmy Hynion i Hyrex rozpoczną budowę stacji tankowania wodorem dla norweskich jachtów. Firma Hyrex opracowała model HyCruiser 28, czyli wodorowo-elektryczny jacht wycieczkowy, a zadaniem Hynion jest zaprojektowanie stacji tankowania. Obecnie znajduje się on w fazie prototypu i oczekuje się, że jego produkcja rozpocznie się w 2022 roku.
W przyszłym roku firmy rozpoczną również współpracę w celu stworzenia stacji tankowania wodoru dla jednostek rekreacyjnych w norweskich portach.
- Dzięki HyCruiser pokazujemy, że wodór może odegrać kluczową rolę w uczynieniu łodzi elektrycznych w pełni funkcjonalną alternatywą, w porównaniu do zasilania tylko akumulatorami – powiedział Henrik Torgersen, dyrektor generalny Hyrex.
Aby wykorzystać ten potencjał, potrzebujemy łatwo dostępnych stacji tankowania w portach. Dlatego właśnie ta współpraca jest tak istotna – dodał Torgersen.

- Ponieważ firma Hynion buduje obecnie sieć stacji tankowania wodoru w Norwegii i Szwecji, widzimy ekscytujące możliwości również dla portów - komentuje Ulf Hafseld, dyrektor generalny firmy Hynion *- Chociaż inne formy transportu stanowią większe źródło emisji niż jednostki rekreacyjne, jest to również znaczący sektor. Norweskie władze wyraźnie stwierdziły, że to źródło powinno zostać zmniejszone o połowę. Bardzo trudno jest wyobrazić sobie, jak można by osiągnąć ten cel bez użycia wodoru, a ekscytujący projekt HyCruiser ilustruje, co już jest możliwe* – podsumował Hafseld.

Źródło: gospodarka morska.pl

Rosjanie na manewrach Zapad 21 ćwiczą desant i niszczenie okrętów.

Siły rosyjskiej Floty Bałtyckiej przy wsparciu sił Floty Północnej ćwiczyły w niedzielę w obwodzie kaliningradzkim, podczas różnych epizodów manewrów Zapad-2021, zadania m.in. z zakresu desantu i niszczenia okrętu podwodnego umownego przeciwnika.
Według komunikatu ministerstwa obrony Rosji w obwodzie kaliningradzkim oddziały obrony przeciwlotniczej Floty Bałtyckiej i okręty tej floty ćwiczyły zadania praktyczne z zakresu odparcia ataków lotnictwa umownego przeciwnika. Załogi przećwiczyły rozmieszczanie systemów przeciwlotniczych S-300 i S-400; w powietrze poderwano samoloty Su-27 lotnictwa morskiego Floty Bałyckiej w liczbie ponad dziesięciu maszyn. Załogi samolotów i okrętów przeprowadziły elektroniczne odpalanie pocisków przeciwko celom powietrznym.
Również w obwodzie kaliningradzkim ćwiczyły załogi nadbrzeżnych systemów przeciwokrętowych Bał. Przetrenowały one rozlokowywanie wyrzutni, ich maskowanie i organizację ochrony kolumny marszowej, w tym z użyciem dronów. Żołnierze wojsk rakietowych przeprowadzili elektroniczne odpalanie pocisków przeciwko umownym celom morskim. Łącznie w tym epizodzie manewrów wzięło udział ponad 200 żołnierzy, a zaangażowano około 30 sztuk sprzętu wojskowego i specjalnego.
W wodach Morza Bałtyckiego załogi małych okrętów Aleksin i Kabardo-Bałkaria - jednostek do zwalczania okrętów podwodnych, współdziałając ze śmigłowcami Ka-27PŁ lotnictwa morskiego, ćwiczyły zadania z zakresu wykrywania i niszczenia okrętu podwodnego umownego przeciwnika.
Na poligonie Prawdinski oddziały korpusu armijnego Floty Bałtyckiej prowadziły ćwiczenia ze strzelania bojowego ze wszystkich rodzajów broni, w tym granatników, uzbrojenia bojowych wozów piechoty BMP-2 i BMP-3, czołgów T-72B3 i T-72B3M, jak również z haubic samobieżnych i systemów artyleryjskich, przeciwko celom imitującym pojazdy i siłę żywą umownego przeciwnika. Lotnictwo morskie Floty Bałtyckiej prowadziło z powietrza działania wspierające, prowadząc ostrzały obiektów umownego przeciwnika.
Na poligonie Chmielowka w obwodzie kaliningradzkim Flota Bałtycka wraz z siłami Floty Północnej przetrenowała zadania związane z wysadzeniem desantu morskiego. Do tego elementu ćwiczeń zaangażowano ponad 2 tys. żołnierzy, w tym załogi dużych okrętów desantowych i oddziały piechoty morskiej. Wspierały desant myśliwce Su-30M i bombowce Su-24 wchodzące w skład Floty Bałtyckiej.
Wysadzenie desantu przeprowadzano z dużych okrętów desantowych: Korolow, Mińsk, Kaliningrad i Olenogorski Gorniak; bezpośrednio na wybrzeże piechota morska wraz ze sprzętem desantowała się z małych okrętów: Mordowia i Jewgienij Koszeczkow. Użyto ponad 40 transporterów opancerzonych BTR-80. Ćwiczenia na poligonie Chmielowka obserwował dowódca rosyjskiej marynarki wojennej admirał Nikołaj Jewmienow.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Shell wpływał na stanowisko holenderskiego rządu w sprawie budowy Nord Stream 2.

Na stanowisko Holandii w sprawie budowy gazociągu Nord Stream 2 wpływał koncern Shell - ujawniła w sobotę 11/9 platforma dziennikarstwa śledczego Follow the Money.

FTM ustalił, że mimo tego, iż holenderscy parlamentarzyści chcieli, aby Unia Europejska monitorowała ukończenie i eksploatację gazociągu, to rząd, pod wpływem Shella, przekonywał, że należy dać jak najwięcej do powiedzenia stronie niemieckiej.
W piątek zakończyła się budowa Nord Stream 2, kontrowersyjnego gazociągu znajdującego się na Morzu Bałtyckim. Od 1 października Rosja będzie nim transportować gaz do Niemiec. Pozwala to ominąć Ukrainę, dostarczając gaz do Europy Zachodniej. Shell jest jednym z udziałowców projektu.
"Polski rząd porównał wielokrotnie gazociągi Nord Stream z paktem Ribbentrop-Mołotow, którymi Niemcy i Związek Radziecki podzieliły ten kraj podczas II wojny światowej" – czytamy w FTM. Portal przypomina, że Polska od 2016 r. lobbowała w Komisji Europejskiej, aby wstrzymać ten projekt.
W efekcie KE przedstawiła w 2017 r. propozycję prowadzenia własnych negocjacji w sprawie projektu, aby Gazprom nie mógł jednocześnie posiadać i eksploatować gazociągu. Pozwoliłoby to na przełamanie monopolu Gazpromu i ograniczenie wpływów Rosji.
Większość członków izby niższej parlamentu (Tweede Kamer) zagłosowała w 2019 r. za przyjęciem propozycji Komisji Europejskiej, jednak rząd sprzeciwił się woli posłów. FTM ujawnia, że stało się to "dzięki wyrafinowanemu lobby Shella".
Gabinet premiera Marka Ruttego utrzymywał, że jest politycznie "neutralny" wobec Nord Stream 2. Jednak dokumenty znajdujące się w rękach FTM pokazują, że Holandia w pełni lobbowała w Brukseli na rzecz Gazpromu.
Rosyjska firma opowiadała się za przyznaniem Niemcom, a nie Komisji Europejskiej, jak największego wpływu na regulacje dotyczące Nord Stream 2.
"Ministrowie i najwyżsi urzędnicy często informowali Shell o rozmowach w sprawie gazociągu" – czytamy w FTM. Portal przekonuje, że w ten sposób firma wiedziała o politycznych rozmowach w Brukseli jeszcze zanim rząd poinformował o nich parlamentarzystów.
Portal ujawnia, że z notatki z rozmowy przeprowadzonej między prezesem Shella Benem van Beurdenem i minister spraw zagranicznych Sigrid Kaag w 2019 r. wynika, iż "rząd jest zadowolony, że Niemcy uzyskały wpływ na projekt".

Źródło: PAP

Ig Nobel 2021 za metodę usuwania karaluchów z okrętów podwodnych.

Autorzy metody zwalczania karaluchów na okrętach podwodnych zostali jednymi z naukowców uhonorowanych tegorocznymi nagrodami Ig Nobla.
Nagrody Ig Nobla to humorystyczne odpowiedniki Nagród Nobla. Są przyznawane za prace naukowe, które „najpierw śmieszą, a potem skłaniają do myślenia" i za odkrycia, które „nie mogą lub nie powinny być powtarzane". Nagrody zostały wręczone w nocy z czwartku na piątek czasu polskiego. Wydarzenie zorganizował magazyn „Annals of Improbable Research", a mistrzem ceremonii był jego redaktor, Marc Abrahams. Podobnie jak w ubiegłym roku, z powodu pandemii uroczystość miała charakter telekonferencji.
Na tegorocznej gali nie zabrakło akcentu morskiego. W dziedzinie entomologii Ig Nobla przyznano badaczom z Centrum Ekologii i Kontroli Wektorów Chorób Marynarki Wojennej USA. Ich prowadzone 40 lat temu badania pozwoliły opracować „Nową metodę kontroli karaluchów na okrętach podwodnych", skuteczną w 98 proc. Aby pozbyć się tych pasażerów na gapę, zespół marynarki wojennej użył, zgodnie z zaleceniami naukowców, dichlorfosu – organofosforanu, który został zakazany w UE w 1998 r. ze względu na jego toksyczność (później, w roku 2010 wykazano, że dichlorfos sprzyja występowaniu ADHD u dzieci).
W innych kategoriach tegoroczne Ig Noble przyznano m.in. za odkrycie korelacji między otyłością polityków a korupcją w kraju, zbadanie sposobu, w jaki koty domowe komunikują się z ludźmi czy w końcu odkrycia, że orgazm pomaga przy niedrożności nosa (choć na krótko). Pokojowa nagroda Ig Nobla trafiła do zespołu Davida Carriera z University of Utah „za przetestowanie hipotezy, że ludzie wyewoluowali brody, aby chronić się przed ciosami w twarz", która okazała się mieć solidne podstawy. Ig Noble przyznaje się także w dziedzinie transportu. W tym roku nagrodzony został zespół Robina W. Radcliffe'a z Cornell University, którego eksperymenty

wykazały, że po podaniu środka nasennego nosorożca transportowanego drogą powietrzną najbezpieczniej jest zawiesić pod helikopterem do góry nogami.

Źródło: PAP

10 lat ukrywała się po zatonięciu wadliwego jachtu, na którym utonęła jedna osoba.

Sąd Karny i Administracyjny Hiszpanii uruchomił procedurę ekstradycyjną Brytyjki oskarżonej przez amerykański wymiar sprawiedliwości o spowodowanie zatonięcia łodzi i śmierci jednego z pasażerów – poinformowały w piątek hiszpańskie media. Kobieta ukrywała się w Hiszpanii przez 10 lat.
W trakcie rozprawy ujawniono, że 54-letnia Alison Gracey została ujęta w Kraju Basków w kwietniu 2021 r., krótko po emisji w hiszpańskiej telewizji kablowej programu stacji Fox. Zaprezentowano w nim rysopis ukrywającej się od 2011 r. kobiety.
Hiszpański wymiar sprawiedliwości potwierdził, że wyemitowany program był przełomem w trwających ponad dekadę poszukiwaniach kobiety. Nadal poszukiwany jest jej mąż, z którym Brytyjka prowadziła w USA i na Karaibach wynajem jachtów wycieczkowych.
Ślad po Gracey i jej mężu zaginął w 2011 r., krótko po zatonięciu wynajętego przez nich jachtu u brzegów Florydy. W efekcie wypadku śmierć poniosła 36-letnia pasażerka.
Amerykańska prokuratura oskarża Gracey o nieumyślne zabójstwo, a także o fałszowanie dokumentów. Twierdzi, że Brytyjka i jej mąż wynajęli dwójce urlopowiczów jacht mając świadomość, że jednostka jest w bardzo złym stanie i może zatonąć.
Hiszpański portal 20Minutos przypomniał, że choć Gracey i jej mąż zostali w 2015 r. zatrzymani na holenderskiej części wyspy Sint Maarten, ale wskazał, że lokalne władze do czasu zakończenia procedury ekstradycyjnej wypuściły ich za kaucją z aresztu. Niebawem małżeństwo uciekło w nieznanym kierunku.

Źródło: PAP

Czy Stanisław Lem wierzył w zombie?

W „Śledztwie" polski mistrz science fiction pokazał temat „żywych trupów" w sposób dotąd niespotykany. Wyprzedził swoją epokę, aczkolwiek wcale nie zostało to docenione...
Powieść „Śledztwo" powstała w roku 1959 roku. A więc kilka lat przed słynnym filmowym horrorem „Noc żywych trupów" (1968) George'a A. Romero, który na zawsze zmienił sposób opowiadania o zombie – odrzucił wątki magiczne i historyczne na rzecz społecznych, politycznych i naukowych. Zamiast tradycyjnej opowieści o szamanach voodoo, którzy czarami doprowadzają swe ofiary do granicy życia i śmierci, film pokazywał krwawą epidemię w USA wywołaną przez tajemnicze promieniowanie, a tłumioną potem brutalnie i bezmyślnie. „Śledztwo" Lema, będące powieścią kryminalno-fantastyczną, można uznać za swoistego prekursora tych gatunkowych zmian. Jego główny bohater zajmuje się tajemniczymi przypadkami domniemanego ożywania zwłok w różnych rejonach Anglii. Prawdę – przynajmniej potencjalną – przynosi mu nauka, w tym statystyka.
Nowy pośmiertny ład (uwaga, spoiler!)
Przyczyna tego fenomenu okazuje się zaskakująca. Nawet jeśli dzisiaj brzmi jak herezja, pod koniec lat 50. była myślą niezwykle nowatorską. Otóż zwłoki ożywiał *de facto* zmutowany nowotwór, niemogący pogodzić się ze zgonem swojego nosiciela.
„Mamy przed sobą jakąś osobliwą przemianę przyczyny wywołującej raka; powiedzmy, że to jest jakiś nie znany bliżej wirus" – sugeruje jeden z bohaterów „Śledztwa" Lema. – „Rak przejawia się w organizmie jako chaos, organizm zaś to przeciwieństwo chaosu, to uporządkowanie, ład procesów życiowych w żywym ciele. Otóż ten »czynnik chaosu«, jakim jest rak, wirus rakowy, przekształca się w pewnych okolicznościach, nie przestając dalej istnieć, i choć nadal wegetuje w danym środowisku, ludzie przestają chorować na raka, ale on dalej przebywa w

ich ciałach. W końcu zmienia się do tego stopnia, że nabiera całkiem nowych możliwości, z czynnika chaosu staje się czynnikiem jakiegoś nowego ładu – pośmiertnego – to znaczy, zwalczając niejako przez pewien czas ten rodzaj chaosu, rozpadu, jaki przynosi śmierć, usiłuje kontynuować życiowe procesy w organizmie już na dobre martwym. Przejawem tego działania jest więc poruszanie się nieżywych ciał, ruchy zwłok, będące wynikiem niezwykłej symbiozy żywego, to znaczy tego przemienionego wirusa, z martwym, z trupem" .

Odkrywanie drugiego dna

Lem po latach nie był zbyt zadowolony ze „Śledztwa". „Nie kontentuje mnie w pełni, chociaż jest całkiem przyzwoicie napisane i stwarza spore napięcie. Po prostu zakończenie jest złamaniem wzorca gatunkowego i wdrapaniem się na wysokiego konia, gdyż dorobiona jest tam relatywizująca filozofijka, pokazująca, że mogło być tak, ale mogło też być inaczej" – oceniał swoje dzieło Lem. Pod pewnymi względami ulepszoną wersją tej powieści stał się „Katar" z 1976 roku.

Jednak po latach trudno „Śledztwa" nie docenić – nawet jeśli autorowi chodziło nie tyle o dyskusję z dotychczasowymi dywagacjami na temat „żywych trupów" lecz o zastanowienie się nad rolą przypadku, prawdopodobieństwa lub praw natury w niewytłumaczalnych pozornie sprawach. „Kolejny raz przełamał kilka barier koncepcyjnych i wyskoczył dalej" – komentuje powieść Lem współczesny pisarz s-f Marcin Podlewski, autor m.in. gwiezdnej serii „Głębia" oraz „zombiologicznego" opowiadania „Inspekcja" (nawiązującego do świata Morloków i Elojów z klasycznego „Wehikułu czasu" Wellsa). Jego zdaniem pisarz z reguły stawiał na odkrywanie drugiego dna i struktury otaczającego świata bardziej niż na kreowanie światów nowych lub przerabianie światów istniejących, np. poprzez tworzenie alternatywnych historii. W tym tkwiła jego siła.

Zagubione perełki

„Śledztwo", dzisiaj nieco zapomniane, doczekało się dwóch ekranizacji. W 1973 roku nakręcono film, który wyreżyserował Marek Piestrak (twórca także „Testu pilota Pirxa"). Z kolei w 1997 r. powstał spektakl Teatru Telewizji, wyreżyserowany przez Waldemara Krzystka. Filmy i seriale o zombie, częstokroć bardzo wtórne i bezrefleksyjne, można dziś znaleźć w wielu telewizjach i na platformach streamingowych. Odnaleźć nasze rodzime „Śledztwo" w przyzwoitej jakości jest niestety dużo trudniej.

Źródło: Focus.pl

Awans Polaków w rankingu FIFA.

W kolejnym notowaniu rankingu FIFA reprezentacja Polski awansuje o kilka pozycji względem aktualnego miejsca. To efekt bardzo dobrych wyników w trakcie wrześniowych meczów polskich zawodników.

Wyniki wrześniowych meczów polskiej reprezentacji są bardzo dobre. Pokonaliśmy Albanią oraz San Marino i na dokładkę zremisowaliśmy z Anglikami na własnym stadionie. Solidny zastrzyk punktowy nie tylko dał większe nadzieje na miejsce w czubie tabeli Grupy I, ale również poskutkował awansem w rankingu FIFA.

W najnowszym notowaniu rankingu prowadzonego przez światową organizację, Polska zajmie 24. lokatę. Aktualnie plasuje się na 27. miejscu i tym samym wyprzedzi Japonię, Ukrainę oraz Austrię.

Tuż przed Polską sklasyfikowane będą Chile oraz Iran. Jeśli nasi zawodnicy zanotują komplet zwycięstw w październikowych meczach, będą mogli wyprzedzić również i te drużyny.

Na szczycie listy nie widać żadnych zmian. Liderem rankingu jest Belgia, która ma nieznaczną przewagę nad Brazylią. Trzecie miejsce przypada naszym grupowym rywalom - Anglikom.

WYNIKI

6 kolejka

Węgry	2 : 1	Andorra
Polska	1 : 1	Anglia
Albania	5 : 0	San Marino

Więcej

TABELA

6 kolejka

	Z	R	P	Z/S	P
1 Anglia	5	1	0	18:2	16
2 Albania	4	0	2	10:6	12
3 Polska	3	2	1	19:8	11
4 Węgry	3	1	2	12:10	10
5 Andorra	1	0	5	4:14	3
6 San Marino	0	0	6	1:24	0

Źródło:pilkanozna.pl

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów ?

Zapraszamy do OMK / ITF – wypełnij deklarację :

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.
Ponadto:
• Oferujemy po 12-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce
• Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
• Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
• Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.
• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
• Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)
Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej: https://www.omk.org.pl/przylacz_sie
Może polubisz nas na FB ?

www.omk.org.pl

Wydarzyło się 13 września - kalendarium.

13 września jest 256. dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostaje 109 dni. Dzisiaj obchodzony jest Dzień Programisty.
Dzisiaj imieniny świętują :
Aleksander, Amat, Apolinary, Aureliusz, Dobielut, Eulogia, Eulogiusz, Filip, Genadia, Jan,Chryzostom, Julian, Litoriusz, Makrobiusz, Maria, Mauryliusz i Morzysław. Zachariasz i Zachary

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:
1195 r.– Nad Mozgawą w Małopolsce została stoczona jedna z najkrwawszych bitew okresu rozbicia dzielnicowego pomiędzy oddziałami Mieszka III Starego i wojewody krakowskiego Mikołaja.
1406 r.– We Wrocławiu doszło do buntu mieszczaństwa.
1433 r – Wojna polsko-krzyżacka: w zdobytym przez wojska polsko-czeskie zamku w Jasińcu podpisano rozejm z zakonem krzyżackim, który obowiązywał do Bożego Narodzenia.
1637 r. – Cecylia Renata Habsburżanka, poślubiona dzień wcześniej żona króla Władysława IV Wazy, została koronowana w kościele św. Jana w Warszawie na królową Polski.
1738 r. – Rosja, Austria i Prusy zawarły Traktat Loewenwolda (tzw. „przymierze trzech czarnych orłów"), dotyczący sukcesji tronu polskiego po oczekiwanej wkrótce śmierci ciężko chorego króla Augusta II Mocnego.
1900 r. – Cesarz Austrii Franciszek Józef I zagroził deputacji polskiej utratą autonomii Galicji w razie dalszych roszczeń niepodległościowych.
1939 r. - Kampania wrześniowa:

- Bombardowanie Frampola.
- Pociąg z 75 tonami złota z rezerw Banku Polskiego przekroczył granicę polsko-rumuńską w Śniatyniu. Ładunek poprzez Konstancę, Stambuł i Bejrut dotarł 5 października do francuskiego Tulonu.

- Polskie trałowce ustawiły zagrodę minową na południe od Helu.
- Stoczono bitwy pod Krzywczą, Mińskiem Mazowieckim i Sochaczewem.
- W Cecylówce Głowaczowskiej w powiecie kozienickim Niemcy zamordowali 54 mężczyzn.
- W nocy z 13 na 14 września w Zambrowie Niemcy zamordowali 200 polskich jeńców.
- Zajęcie Stryja przez Ukraińców.
- Z więzienia w Brześciu nad Bugiem został zwolniony jeden z przywódców Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Stepan Bandera, odbywający wyrok dożywotniego pozbawienia wolności za współudział w zamachu na ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego w 1934 roku.

1995r. – Legia Warszawa jako pierwszy polski klub piłkarski wystąpiła w fazie grupowej Ligi Mistrzów UEFA, wygrywając u siebie z norweskim Rosenborgiem Trondheim 3:1.

Kursy walut (kursy średnie NBP)

Kursy średnie walut NBP
Tabela z dnia 2021-09-03

1 EUR	**4,5499**
1 USD	**3,8402**
1 CHF	**4,1956**
1 GBP	**5,3296**

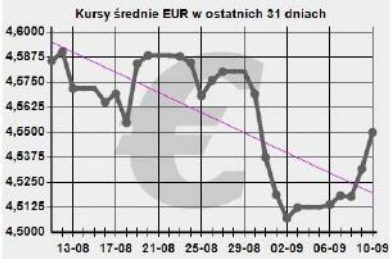

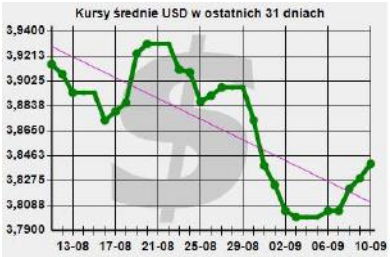

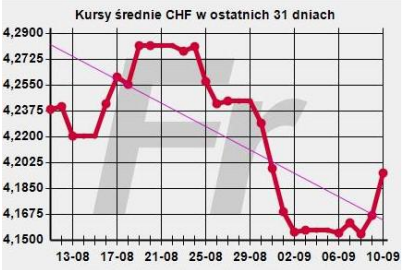

https://www.nbp.pl/

https://stooq.pl/q/?s=cl.f

https://nasdaqbaltic.com

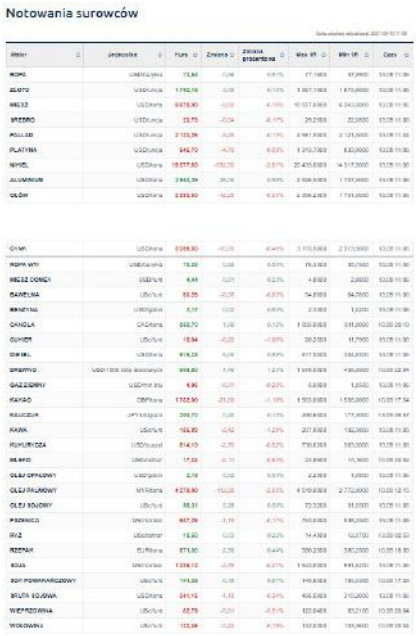

Rozrywka

1	8		7	9			2	
			1				6	
		5				3		
6			3	4				9
3				6	5			4
		1				6		
	7				1			
	6			7	9		1	8

http://pl.sudokuonline.eu/

• • •

Klasyfikator pojemnosści butelek wódki w świecie informatyków

0.1 l - demo
0.25 l - trial version
0.5 l - personal edition
0.7 l - professional edition
1.0 l - network edition
1.75 l - enterprise
3 l - for small business
5 l - corporate edition

Źródło: dowcipy.pl